

Fajnie było na Hajce



Ciesz się faktem, że odbyły się zawody spinningowe członków naszego Koła zasponsorowane przez naszą koleżankę i kolegów, czyli Bogusławę i Dariusza Grzech oraz Waldemara Spychalskiego.

Swym postanowieniem i własnymi środkami na nagrody, pamiątkowe statuetki i poczęstunek przy ognisku postanowili docenić fajną atmosferę panującą tradycyjnie na naszych zawodach i chęć na większą ilość takich spotkań. Od dawna twierdzimy, że najważniejsze to rywalizacja w dobrym towarzystwie i spotkanie koleżeńskie, a wyniki połowów są drugorzędne.

W niedzielę 15 września nad Hajkę przyjechało 22 zawodników. Pogoda dopisała, no może za wyjątkiem silnego wiatru, który utrudniał miejscami poruszanie się jednostkami pływającymi na jeziorze.

Ale ryby ani wędkarze wiatru się nie przestraszyli. Ryby pozwoliły się złowić niektórym zawodnikom, by po chwili na wykonanie zdjęcia wrócić do wody.

Rywalizację na Hajce wygrał Sławomir Miśko, który wyprzedził Jacka Spychalskiego, Andrzeja Spychalskiego, Benjamina Świercz, Karola Gorczycę i Michała Sadzikowskiego.

Jeszcze raz dziękujemy wyżej wymienionym sponsorom, a także Michałowi Jania, który przekazał nagrodę za największą rybę (szczupak Sł. Miśko).

17 września 2024, 18:01